

Gdy odejdiesz – Wiera Gran

Tak zawsze było i zawsze będzie
Gdzie jest rozłąka, tam są i łzy
Czy głupi, czy najmądrzejszy
Cierpi nie mniejszy ból

I źle i smutno jest, ja o tem wiem
Lecz trzeba umieć się pogodzić z tem
Gdy ktoś chce inną pójść drogą
Łzy nie pomogą
Nic nie wstrzyma go

Gdy odejdiesz
Nic nie powiem
Nie odczujesz żalu
W ani jednym słowie

Bo nie zapobiegną już rozłące
Słowa tkliwe i gorące
Kiedy czar kochania znikł

Gdy odejdiesz
Mnie zostawisz
Ja nie powiem wcale
Że mi serce krwawi

Bo gdy życie samo coś potarga
Nie pomoże żadna skarga
Nie pomoże nic i nikt

Gdybym wiedziała, że łzy cię wzruszą
To bym płakała przez cały dzień
Lecz żaden, wiem, głos rozpaczy
Dziś już nie znaczy nic

Więc kiedy przyjdą te ostatnie dni
Nie ujrysz w oczach ani jednej łzy

Mieć będę uśmiech na wargach
Choćby mną targał
Żal minionych dni

Gdy odejdiesz
Nic nie powiem
Nie odczujesz żalu
W ani jednym słowie

Bo nie zapobiegną już rozłące
Słowa tkliwe i gorące
Kiedy czar kochania znikł

Gdy odejdiesz
Mnie zostawisz
Ja nie powiem wcale
Że mi serce krwawi

Bo gdy życie samo coś potarga
Nie pomoże żadna skarga
Nie pomoże nic i nikt

Bo gdy życie samo coś potarga
Nie pomoże żadna skarga
Nie pomoże nic i nikt



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych